

Ilu Holendrów popiera Nexit?

2 stycznia 2025

Wyniki badania przeprowadzonego przez think tank SCP zaskakują... Zdecydowana większość Holendrów chce, aby rząd skupił się na problemach krajowych, a nie międzynarodowych. Ale wcale nie chcą Nexitu.

Mimo tego, że Holendrzy podzielają opinię dotyczącą ograniczających działań Unii Europejskiej w wielu kwestiach, to nie opowiadają się za jej opuszczeniem, czyli Nexitem.

Nexit zdaniem Holendrów nie jest dobrą opcją. Z badania przeprowadzonego przez think tank SCP wynika, że tylko 10 proc. Holendrów popiera Nexit. Natomiast 63 proc. z nich chce, aby rząd więcej uwagi poświęcił na rozwiązanie problemów krajowych niż międzynarodowych.

Jak czytamy w raporcie SCP, wśród Holendrów „istnieje szerokie zrozumienie, że Holandia ze swoją otwartą gospodarką i niewielkim potencjałem obronnym powinna współpracować z innymi krajami”. Większość badanych stwierdziła jednak, że chciałaby lepszej równowagi między przepisami europejskimi a potrzebami w kraju. Przykładem są przepisy UE dotyczące redukcji azotu... Przez Holendrów postrzegane są negatywnie, gdyż ograniczają rolników i uniemożliwiają budowę nowych domów. Większość Holendrów nie jest w stanie spojrzeć na tę kwestię globalnie i pod kątem ochrony środowiska. Co ciekawe, wcześniejsze badania przeprowadzone w 2011 i 2018 roku dały bardzo podobne wyniki.

Główna badaczka z SCP, Josje den Ridder, tłumaczy spojrzenie badanych na niespójne działania holenderskiego rządu w kwestiach krajowych i międzynarodowych: „Ogólne odczucie jest takie, że kolejne gabinety nie były w stanie poradzić sobie ze skandalem związanym z zasiłkami na dzieci ani niedoborem mieszkań. Jednak decyzję o wysłaniu milionów euro na Ukrainę podjęto w ciągu jednego dnia, że tak powiem”.

Okazuje się, że obecny rząd, w skład którego wchodzi eurosceptyczna partia PVV i prorolnicza BBB, ma problem z dostosowaniem swoich działań do oczekiwań wyborców. „Wystarczy spojrzeć na liderkę BBB, Caroline van der Plas. Powiedziała, że Holandia musi być bardziej otwarta w Brukseli w kwestii rolnictwa. Niestety musiała odwołać to, co powiedziała. Podobnie jak wielu polityków, chciałaby mieć więcej swobody w podejmowaniu decyzji. Ale, realistycznie rzecz biorąc, nie jest to możliwe. Wiele osób rozumie ten problem” – dodała den Ridder.

Dużą zmianą od 2011 roku jest podejście do bezpieczeństwa narodowego. Obecnie prawie siedem na dziesięć osób biorących udział w badaniu stwierdziło, że Holandia musi mieć swój wkład w zwiększenie europejskiego budżetu obronnego. Wcześniej natomiast Holendrzy w większości opowiadali się za cięciami na obronę.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk